

## UZASADNIENIE

Oskarżony J. M. urodził się (...) Jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Po śmierci matki i nie mając nigdy kontaktu z ojcem, w latach 2009 – 2017 pobierał rentę rodzinną. Ma wykształcenie średnie, jednak nie zdobył żadnego zawodu. Od lipca 2018 r. pracuje w N. (...) gdzie zarabia równowartość 6000 zł. Oskarżony jest osobą niekaraną. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie.

**Dowód: kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 217, informacja K. – k. 85, 157**

(...) sp. z o.o. z siedzibą M. zajmuje się udzielaniem krótkoterminowych pożyczek. Jeden z oddziałów tej firmy znajdował się w T. przy ul. (...). W placówce tej od 15 maja 2017 r. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę oskarżony J. M.. Był on jedynym pracownikiem w tym oddziale.

**Dowód: zeznania świadka E. K. – k. 3v – 4, 163v – 164, wyciąg z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 155 - 156**

Oskarżony, w okresie od 15 maja 2017 r. do 2 lutego 2018 r., przywłaszczył z kasy prowadzonej placówki łącznie kwotę 12.943 zł. 13 listopada 2017 r. podczas kontroli przeprowadzanej w drodze wideokonferencji stwierdzono brak w kasie kwoty 6500 zł. Oskarżony przyznał się do przywłaszczenia, a pracodawca przystał na polubowne załatwienie sprawy – oskarżony zobowiązał się do spłaty tej kwoty w ratach. W późniejszym okresie – pomiędzy 13 listopada 2017 r. a 2 lutego 2018 r., oskarżony nadal przywłaszczał pieniądze – łącznie w tym drugim okresie kwotę 6443zł.

**Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 61 – 62, 180 – 184, zeznania świadka E. K. – k. 3v – 4, 113v, 163v - 164**

T. M., dla ukrycia przed przedstawicielami spółki (...) dokonywanych aktów przywłaszczenia gotówki z kasy, aby faktyczny stan kasy oddziału znajdował pozorne pokrycie w dokumentach, wprowadzał do systemu informacje o fikcyjnych umowach pożyczki, zawieranych rzekomo z osobami, do których danych oskarżony miał dostęp, gdyż wcześniej byli oni klientami spółki:

l.p	data wprowadzenia do systemu fikcyjnej umowy	numer umowy	kwota (zł)	osoba, której dane zostały wykorzystane
1.	25.01.2018 r.	(...)	500	K. S.
2.	25.01.2018 r.	(...)	600	R. K.
3.	25.01.2018 r.	(...)	300	Z. T.
4.	24.01.2018 r.	(...)	500	L. W.
5.	24.01.2018 r.	(...)	600	Ł. K.
6.	24.01.2018 r.	(...)	400	P. C.

7.	11.01.2018 r.	(...)	500	S. S.
8.	11.01.2018 r.	(...)	1000	P. K.
9.	11.01.2018 r.	(...)	500	J. K. (1)

W ramach tego proceduru oskarżony, w przypadku trzech fikcyjnych umów, datowanych na 11 stycznia 2018 r., na wydrukowanym egzemplarzu umowy podrobił podpisy rzekomych pożyczkobiorców: S. S., P. K. i J. K. (1).

30 stycznia 2018 r. oskarżony, działając również w celu ukrycia przed zwierzchnikami dokonanego przywłaszczenia pieniędzy z kasy, posłużył się uprzednio podrobionym przez siebie dowodem wpłaty na kwotę 3000 zł wystawionym na rzecz K. i T. G. (udziałowców spółki (...)) z tytułu nadwyżki kasowej, podczas gdy kwota taka nigdy nie została wpłacona a odcisk pieczęci skopiowany został z innego dowodu wpłaty.

Proceder przerwany został po kontroli przeprowadzonej osobiście w (...) oddziale 2 lutego 2018 r. przez dyrektora zarządzającego spółki (...), która stwierdziła w tym dniu niedobór w kwocie 3443 zł.

**Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 61 – 62, 180 - 184, zeznania świadków: E. K. – k. 3 – 4, 22 – 23, 113 – 114, 165 – 166, E. R. – k. 39 – 40, P. K. – k. 49 – 50, 89 – 90, Ł. K. – k. 86 – 87, L. J. – k. 93 – 94, K. S. – k. 96 – 97, S. S. – k. 129 – 131, J. K. (2) – k. 138 – 139, Z. T. – k. 148 – 149, umowy, potwierdzenia wpłaty – k. 106 – 108, 119 - 125**

Oskarżony ponadto, również w celu ukrycia dokonywanych przywłaszczeń, w roku 2017 wytworzył 44 imitacje banknotów o nominale 100 zł: o numerze (...) w ilości 5 sztuk, o numerze (...) w ilości 4 sztuk, o numerze (...) w ilości 8 sztuk, o numerze (...) w ilości 6 sztuk, o numerze (...) w ilości 21 sztuk. Oskarżony zeskanował prawdziwe banknoty, a następnie na zwykłym papierze biurowym wydrukował jednostronnie uzyskane w ten sposób obrazy, po czym wyciął je i skleił ze sobą taśmą klejącą, białymi stronami do środka, a zadrukowanymi na zewnątrz. Krawędzie sklejanых kartek nie były dokładnie dopasowane do siebie, obie części, połączone tylko w czterech punktach, po wzięciu ich do ręki wyraźnie rozdzielały się, ukazując niezadrukowane strony sklejonych papierowych prostokątów.

**Dowód: imitacje banknotów – k. 18 akt, wyjaśnienia oskarżonego – k. 182 - 183**

Tak przygotowane imitacje banknotów oskarżony kilkakrotnie okazywał przedstawicielom pracodawcy podczas wideokonferencji. Osoba kontrolująca oskarżonego tą drogą widząc okazywane jej imitacje odnosiła wrażenie, że oskarżony prezentuje jej plik banknotów, a więc – że dysponuje gotówką w kasie, której tam faktycznie nie było.. Dopiero podczas późniejszej kontroli przedstawiciel pracodawcy odkrył, że oskarżony nie miał pieniędzy, a jedynie imitacje banknotów. Oskarżony nie wykorzystywał wytworzonych przez siebie imitacji banknotów w żaden inny sposób.

**Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 182 – 183, zeznania świadka E. K. – k. 164**

**Oskarżony J. M.** składając po raz pierwszy wyjaśnienia (k. 62, k. 16) przyznał się do przywłaszczenia gotówki na szkodę spółki (...) oraz podrobienia umów pożyczki, zawartych rzekomo przez klientów E.. Wyjaśnił również, że wystawiał fikcyjne umowy pożyczki, aby rzekomymi wypłatami księgowanymi z tego tytułu pokryć deficyt wynikający z przywłaszczenia pieniędzy z kasy. Składając wyjaśnienia po raz drugi (k. 182 – 183) oskarżony również przyznał się do zarzucanych mu czynów, opisał w jaki sposób i w jakich okolicznościach sporządzał fikcyjne umowy pożyczki, a także dlaczego i w jaki sposób wykonał imitacje banknotów i jak je wykorzystał. Sąd uznał za wiarygodne w całości wyjaśnienia oskarżonego, gdyż są jasne i logiczne, znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków – a w szczególności pracownika spółki (...), jak również osób, których dane oskarżony wykorzystał do sporządzenia

fikcyjnych umów. Wiarygodność wyjaśnień oskarżonego potwierdzają również dokumenty w postaci sfalszowanych umów i dowodu wpłaty. Również przeprowadzone oględziny zabezpieczonych imitacji banknotów potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego odnośnie celu i sposobu ich wykonania, a łącznie z zeznaniami E. K. – również co do sposobu ich wykorzystania.

Uprzedzając dalsze rozważania – złożenie przez oskarżonego oświadczenia, że przyznaje się do zarzucanych mu czynów, w tym w szczególności do sfalszowania pieniędzy, biorąc pod uwagę całokształt złożonych wyjaśnień – oznacza jedynie, że oskarżony przyznał, iż wykonał imitacje banknotów przechowywanych na k. 18 akt – i tak Sąd interpretuje to oświadczenie – jednak deklaracja ta nie stanowi dowodu pozwalającego przypisać oskarżonemu zarzucane mu przestępstwo.

Sąd uznał za wiarygodne również wszystkie pozostałe dowody – a więc **zeznania świadków** E. K. (k. 3 – 4, 22 – 23, 113 – 114, 165 – 166), E. R. (k. 39 – 40), P. K. (k. 49 – 50, 89 – 90), Ł. K. (k. 86 – 87), L. J. (k. 93 – 94), K. S. (k. 96 – 97), S. S. (k. 129 – 131), J. K. (2) (k. 138 – 139), Z. T. (k. 148 – 149), gdyż są jasne i logiczne, korespondują ze sobą i współbrzmia z wyjaśnieniami oskarżonego oraz znajdują potwierdzenie w treści zgromadzonych dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie **dokumenty urzędowe**, z których przeprowadzono dowód na rozprawie, albowiem w toku postępowania nie ujawniono okoliczności przeciwnych.

Odnosnie podrobionych przez oskarżonego, **fikcyjnych umów oraz dowodu wpłaty** na rzecz wspólników E., Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, że dokumenty te nie odzwierciedlają faktycznie dokonanych czynności i zostały one przez oskarżonego wytworzone i wykorzystane w celu wprowadzenia spółki (...) w błąd co do rzeczywistego stanu jej zobowiązań i wiarygodności oraz stanu kasy w (...) oddziale firmy.

Sąd – jak wyżej wskazano – ustalił na podstawie przeprowadzonych oględzin, wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań E. K., że **imitacje banknotów** zostały przez oskarżonego wytworzone w sposób przez niego opisany i nie stanowią pieniędzy.

J. M. oskarżony został o to, że w grudniu 2017 r. w T. podrobił polski pieniądz o nominale 100 zł w ilości 44 sztuk poprzez połączenie awersu i rewersu przezroczystą taśmą klejącą uprzednio wyprodukowanych przez siebie przy pomocy urządzenia wielofunkcyjnego imitacji banknotów o nominale 100 zł w ilości 5 sztuk o numerze (...), 4 sztuk o numerze (...), 8 sztuk o numerze (...), 6 sztuk o numerze (...), 21 sztuk o numerze (...) w celu okazania ich podczas kontroli przeprowadzonej przez pracowników E. sp z o.o. z siedzibą w M. za pośrednictwem wideokonferencji. Prokurator zakwalifikował ten czyn z art. 310 § 1 kk.

Wskazać należy na marginesie, że postanowieniem z 26.11.2018 r. Sąd wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę oskarżonego w zakresie czynów zarzucanych mu w punktach II – XII aktu oskarżenia (k. 203 – 204).

Sąd uniewinnił oskarżonego od czynu zarzucanego mu w niniejszym postępowaniu albowiem czyn ten nie wypełnia znamion czynu zabronionego.

Przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa określonego w art. 310 § 1 kk jest wiarygodność pieniędzy, niezakłócony i bezpieczny obrót oraz bezpieczeństwo finansowe w całym systemie gospodarczym (tak np. M. Gałązka [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2019, komentarz do art. 310 kk i powołane tam orzecznictwo).

Pieniądzem polskim w rozumieniu art. 310 § 1 kk są (w zakresie istotnym dla niniejszej sprawy) znaki pieniężne Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w art. 31 ustawy z 29.8.1997 r. o Narodowym Banku Polskim (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1373 ze zm.).

Znamię czasownikowe przestępstwa z art. 310 § 1 kk, wypełnione w ocenie oskarżyciela przez oskarżonego, sprowadza się do wykonania imitacji jakiejś rzeczy, mającej uchodzić za oryginał, wykonania drugiego egzemplarza jakiegoś przedmiotu po to, by się nim nielegalnie posługiwać (Słownik języka polskiego PWN, wydanie I, Warszawa 1995,

tom II, str. 713). Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, że „dla interpretacji znamion czynnościowych podrobienia pieniędzy lub papierów wartościowych z art. 310 § 1 KK istotne znaczenie ma poziom imitacji. (...) Do uznania, iż nastąpiło podrobienie pieniędzy nie jest konieczne osiągnięcie przez sprawcę tak ludzkiego podobieństwa falsyfikatu, by mogło to wprowadzić w błąd nawet doświadczoną osobę lecz wystarczy takie podobieństwo, aby człowiek niedoświadczony nie mógł od razu przekonać się o nieprawdziwości wręczonego mu jako pieniądź przedmiotu (wyrok z 8.03.2005 r., sygn. II AKa 35/05. KZS 2005, nr 4, poz. 32, tak też SN w wyroku z 26.07.1982 r., sygn. I KR 321/81, OSP 7/83, poz. 161, SA w G. w wyroku z 24.02.1993 r., sygn. II AKR 357/92, OSP 10/94 poz. 188). Odnosnie poziomu podobieństwa do prawdziwego pieniądza wypowiedział się szerzej Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 27.03.2013 r. (sygn. akt II AKa 40/12) wskazując, że „do przyjęcia, że doszło do przerobienia pieniędzy, a tym samym do realizacji znamienia art. 310 § 1 KK, nie jest niezbędne, by falsyfikat cechowało wyjątkowo duże podobieństwo do oryginału, by mogło to wprowadzić w błąd nawet doświadczoną osobę. Także prosty sposób podrabiania banknotów, przy wykorzystaniu na przykład dostępnych powszechnie drukarek laserowych, stanowi realizację znamienia tego przepisu, gdyż potencjalnie rzecz biorąc przeciętny człowiek może, działając bądź to w zaufaniu, pośpiechu, czy roztargnieniu, wziąć je za autentyczne. Odmienna interpretacja tego stanu rzeczy, w sytuacji gdy fakt fałszowania pieniędzy przez sprawców przy pomocy sprzętu komputerowego jest teraz bardzo częstym procederem, prowadziłaby do nieuprawnionego i niebezpiecznego dla ochrony obrotu pieniędzmi, wyłączenia tego rodzaju zachowań spod odpowiedzialności karnej.” Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 29.01.2009 r. (sygn. II AKa 156/08), „również całkiem prymitywne fałszerstwo w konkretnych okolicznościach (zmierzch, przyciemnione światło, pośpiech) może być skuteczne”.

Sąd, orzekając w niniejszej sprawie, podziela to rygorystyczne wobec potencjalnych sprawców podejście odnośnie realizacji znamion przestępstwa z art. 310 § 1 kk, nawet w przypadku wytwarzania falsyfikatów przy wykorzystaniu prostych metod i o niskim w istocie stopniu podobieństwa do oryginału. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę wykładnię gramatyczną znamienia czynnościowego („podrabia”), a także przedmiot ochrony tego przepisu, aby uznać daną rzecz za podrobiony pieniądź, musi ona nadawać się do wykorzystania, zgodnie z funkcją prawdziwego pieniądza (w tym przypadku: banknotu). Tymczasem wytworzone przez J. M. imitacje banknotów nie mogły być w żaden sposób wykorzystane jako środek płatniczy poprzez ich wręczenie (a na tym polega dokonanie płatności w formie gotówkowej) osobie nawet zupełnie niedoświadczonej, nawet w pośpiechu, w złym oświetleniu. Jest bowiem oczywistym dla każdego, że żaden prawdziwy banknot nie składa się z dwóch prowizorycznie sklejonnych, jednostronnie zadrukowanych kartek. Po wręczeniu takiego „banknotu”, który przy minimalnym nawet zgięciu, czy dotknięciu krawędzi samoistnie rozwarstwa się, ukazując białe strony kartek papieru w swoim wnętrzu, nikt nie będzie traktował go, choćby przez chwilę, jak prawdziwego pieniądza, pomijając już nawet niespotykaną jak na banknot grubość (podwójna grubość kartki papieru do drukarki), czy też wzbudzącą czujność obecność w kilku miejscach taśmy klejącej, choć powierzchnia „banknotu” nie jest uszkodzona.

Oczywiście, imitacje wykonane przez oskarżonego były przez niego wykorzystywane, i to – do czasu – skutecznie, w celu wprowadzenia w błąd przedstawicieli spółki (...) odnośnie stanu kasy, niemniej jednak możliwość wykorzystania tych „banknotów” poprzez ich okazywanie do kamery – a więc w sposób, w jaki nie wykorzystuje się pieniądza w formie gotówkowej, co wymaga jego wręczenia – nie oznacza, że były to falsyfikaty, potencjalnie nadające się do wykorzystania w funkcji płatniczej. Można w tym miejscu zasygnalizować, że Sąd podziela tok rozumowania zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 7.11.2013 r. (sygn. akt II AKa 179/13), dotyczącego pokrewnego stanu faktycznego, zgodnie z którym dla oceny, czy istnieje możliwość wykorzystania wytworzonych rekwizytów w funkcji płatniczej, a więc, czy ich wytworzenie wypełnia znamiona zbrodni fałszowania pieniędzy, nie ma wpływu możliwość wykorzystania jednostronnych kopii banknotów w innym celu (przykładowo – dla popełnienia oszustwa poprzez włożenie pomiędzy prawdziwe banknoty). Istotne jest jedynie, czy istniała możliwość ich wykorzystania jako środków płatniczych.

Należy również zwrócić uwagę, że przestępstwo fałszowania pieniędzy nie tylko ma charakter umyślny, ale można je popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim, z uwagi na specyfikę zakazanego przez ten przepis zachowania (M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II Komentarz. Art. 222-316, Wyd. 4, Warszawa

2017, wyrok SN z 3.10.1975 r., sygn. IV KR 221/75, OSNKW 1975 r., z. 12, poz. 161). Zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego i zeznania E. K., nie pozwala na przypisanie J. M. zamiaru sfalszowania pieniędzy – a więc zamiaru wytworzenia rzeczy zdatnej do wykorzystania jako środek płatniczy, który można wprowadzić do obrotu poprzez jego wręczenie innej osobie w celu dokonania zapłaty. Nie tylko wyjaśnienia oskarżonego, ale też potwierdzające je zeznania E. K. wskazują natomiast, że zamiarem oskarżonego było jedynie wytworzenie przedmiotów (rekwizytów) nadających się do okazania w połączeniu z wideokonferencyjnym, nie zaś do bezpośredniego wręczenia jakiegokolwiek osobie (a więc wykorzystanie ich zgodnie z funkcją pieniądza).

Kończąc powyższe rozważania należy wskazać, że ponieważ wytworzone przez oskarżonego imitacje – pomijając ich prymitywny charakter – nie miały i nie mogły być wykorzystane w żadnym wypadku w funkcji pieniądza, działanie oskarżonego nie godziło w dobra prawne chronione przepisem art. 310 § 1 kk. Celem działania oskarżonego (co zauważył też prokurator formułując zarzut aktu oskarżenia) było jedynie wykorzystanie imitacji banknotów podczas wideokonferencji poprzez okazanie osobie kontrolującej stan kasy.

Poczynione wyżej uwagi prowadzą jednocześnie do wniosku, że czyn oskarżonego nie stanowił również formy nieudolnego usiłowania podrobienia pieniędzy. Usiłowanie nieudolne (art. 13 § 2 kk) zachodzi wtedy, gdy sprawca, działając w zamiarze popełnienia czynu zabronionego, zmierza bezpośrednio do jego dokonania, które jednak nie następuje, ponieważ sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Tymczasem w realiach tej sprawy niedokonanie fałszerstwa nie wynikało ze swoistej nieporadności sprawcy, który nie uświadamia sobie nawet, że nie jest w stanie wytworzyć fałszyfikatu. Oskarżony świadomie i celowo wykonał rekwizyty o właściwościach wystarczających mu do ich wykorzystania w czasie wideokonferencji.

Działanie oskarżonego, choć naganne, nie wypełnia znamienia żadnego czynu zabronionego istniejącego w polskim porządku prawnym. W szczególności wprowadzenie pracodawcy w błąd poprzez okazywanie mu „banknotów” nie prowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez spółkę (...). W istocie więc czyn oskarżonego stanowił działanie następcze w odniesieniu do dokonywanych przywłaszczeń, mające na celu ukrycie przed pokrzywdzoną spółką braków w kasie.

Wobec uniewinnienia oskarżonego, w myśl art. 632 pkt 2 kpk, Sąd obciążył kosztami procesu Skarb Państwa.

## ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć Prok. Rej. (...) (...) i obrońcy oskarżonego;
2. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

(...), 18 marca 2019 r. ....